

# Mahatma Gandhi – indyjski wzór służącego przywódcy

Adam Staliński

27 marca 2013 r.

*Słowo „przywódca” kojarzy się z kimś, kto ma władzę nad innymi, którzy mają być wobec niego posłuszni. Okazuje się jednak, że ta relacja nie musi tak wyglądać. Dobrym przywódcą można być nie kształtując swojej pozycji ponad innych. Przedstawię tu przykład Mahatmy Gandhiego, który był wielkim przywódcą, a jednocześnie pozostał sługą tych, dla których był wodzem.*

Mahatma Gandhi (1869-1948) żył w czasach, gdy Indie i RPA były brytyjskimi koloniami. Hindusi, których wielu mieszkało także w południowej Afryce, zmagali się nie tylko z problemem braku własnego państwa, ale również z dyskryminacją rasową, przemocą, biedą, niedoedukowaniem i chorobami. Gandhi, który w dzieciństwie był bardzo nieśmiały, pod wpływem cierpień ludzi, których spotkał, a także własnych doświadczeń podczas podróży do Afryki, zmienił się i postanowił walczyć o prawa dyskryminowanych. Starał się jednak dokonać tego w oparciu o własną strategię walki bez przemocy (*Ahimsa*) oraz opierania się na prawdzie (*Satyagraha*). Stał się wodzem dla Hindusów, ale jednocześnie pozostał kimś na ich poziomie, kto im pomagał. Jego postawa służącego przywódcy opierała się na sześciu wymiarach.

## ***Dobrowolne podporządkowanie***

To najbardziej przełomowa cecha, bowiem przywódcy są kojarzeni z osobami mającymi władzę, którym się służy. Tymczasem Gandhi przyjął odwrotną postawę – sam był **służącym**. W swych działaniach skupiał się przede wszystkim na pomocy ludziom, których spotykał. Zajmował się m.in. darmowym nauczaniem angielskiego Hindusów żyjących w południowej Afryce czy pomaganiem w szpitalu, gdzie spędzał dwie godziny dziennie. Robił to w szczególności podczas epidemii dżumy, w pełni świadomy niebezpieczeństwa, na jakie się naraża. Pracował również podczas wojny brytyjsko-zuluskiej, opatrując rannych Zulusów, którym nikt inny nie pomagał. W tym celu zdołał sformować zespół 23 hinduskich ochotników, którzy działali razem z nim.

## ***Autentyczność***

Gandhi nie traktował swoich działań jako sposobu pozyskania poparcia czy rozgłosu. Nie starał się zdobywać wpływowych stanowisk. Pełnił wprawdzie funkcję szefa indyjskiego kongresu, jednak gdy pojawili się młodszy jego następcy, jak Jawaharlal Nehru, oddał im władzę. W swych działaniach Gandhi starał się zachować **zgodność czynów i słów**. Ludziom radził, by nie ulegali emocjom, zawsze zachowywali się pokojowo i wybacжали innym.

W czasach dyskryminacji nie było to jednak łatwe. Sam Gandhi nieraz padł ofiarą rasistowskich zachowań w południowej Afryce. W 1897 r. po przyptynięciu i wyjściu na ląd został otoczony przez wzburzony tłum, który go obrzucił kamieniami, cegłami i starymi jajami, a potem zerwawszy mu turban, pobił go. Kilka dni później władze poprosiły Gandhiego o zidentyfikowanie sprawców. Tak się akurat składało, że był on w stanie wskazać kilku z nich, jednak tego nie zrobił, mówiąc, że to nie ich wina. W ten sposób sam postąpił według głoszonych przez siebie zasad, mimo iż oznaczało to akceptację upokorzenia. Wiąże się to również z następną cechą, jak jest **przewidywalność**. Przywódca musi być **emocjonalnie stabilny**, gdyż to sprawia, że współpraca z nim jest postrzegana jako **bezpieczna**. Nie może też uważać się na nieomylnego. Gandhi otwarcie **przyznawał się do popełnianych błędów** i nie tracił przez to autorytetu.

### ***Ugodowe relacje***

Służący przywódca powinien zawsze **współpracować** z innymi, dając im okazje do realizowania swoich talentów wyrażania i poglądów. Gandhi, gdy przewodził indyjskiemu kongresowi, nigdy nie ustalał swoich planów samodzielnie. Zawsze konsultował się ze swoimi współpracownikami, np. gdy chciał założyć sześć szkół w stanie Bihar w północnych Indiach, uczynił po konsultacjach ze swoimi znajomymi z tego regionu. Co ważne, **liczył się ze wszystkimi**, także ludźmi z najniższych warstw społecznych. **Równo traktował** każdego, mimo iż w Indiach bardzo silnie zaznacza się podział na kasty. Gdy do Gandhiego zgłosiła się raz rodzina należąca do tzw. niedotykalnych, czyli najniższej grupy społecznej, przyjął on ją do swojej aśramy (pustelni) i przekonał innych do zaakceptowania jej. Starał się on być zawsze **dostępny** dla wszystkich i nie ograniczał kręgu osób, z którymi się kontaktował. Wszystkich przyjmował z braterską życzliwością i **tolerancją**, choć nie pozwalał, by psuli jego plany. W relacjach z różnymi osobami wykazywał się zaś ich zrozumieniem ich inności – równie przyjaźnie traktował ludzi niezależnie od tego jaki mieli np. poziom wykształcenia czy jaką płeć.

### ***Odpowiedzialna moralność***

Służący przywódca musi się zawsze odwoływać do **moralnych wartości**, by przekonać ludzi, że jego działania są uzasadnione i przemyślane. Gandhi był zawsze orędownikiem miłości, wybaczenia i pokojowego nieposłuszeństwa bez przemocy wobec łamania praw Hindusów przez Brytyjczyków. Gdy jednak wybuchła pierwsza wojna światowa, zdecydował się na pomoc rannym Brytyjczykom, mimo iż byli jego przeciwnikami. Uzasadniał to faktem, iż chciał w ten sposób uzyskać lepszą pozycję do rokowań z nimi po wojnie, by jako strona, która pomagała, uzyskać potem więcej. W ten sposób Gandhi połączył działanie wg swoich ideałów miłości oraz realizację swojego głównego celu strategicznego, jakim była poprawa sytuacji Hindusów.

### ***Transcendentalna duchowość***

Gandhi traktował swoją działalność jako **misję** wobec innych, a nie jako pracę czy sposób zrobienia kariery. Chciał by mieszkańcy Indii żyli w harmonii i skupiał się na realizacji tego celu. Jego działania były **ściśle powiązane** z własnymi przekonaniem i uczuciami. Nie było w nich rozdziału na życie prywatne i niezwiązane z nim zawodowe. Stanowiło ono **spójną jedność** i poświęcił je **całkowicie** promocji wyznawanych przez siebie wartości i wprowadzaniu ich w życie.

### ***Wpływ zmieniający innych***

Służący przywódca musi być **mentorem** dla innych. Gandhjemu udało się sprawić, by ludzie nie tylko przyjęli go przyjaźnie, ale również zaczęli go naśladować. Stał się on **wzorem**, i symbolem zasad unikania przemocy i opierania się na prawdzie. Był on również **wizjonerem**. Jego wizja niepodległych Indii była dla wielu trudna do wyobrażenia sobie, ale on konsekwentnie ją realizował. Do swych działań wciągał innych, bo **dodawał im sił i wierzył** w nich. Przychodził do uciśnionych chłopów z pomocą, a gdy sam jej potrzebował, okazywało się, że oni sami decydowali się pomóc jemu, choć wcześniej nie byli w stanie poradzić sobie nawet z własną sytuacją.

### ***Taki jak inni***

Przykład Mahatmy Gandhiego pokazuje, że przywódca nie musi być heroiczną postacią o nadzwyczajnych cechach. Nie musi być pozbawiony wad. Służący przywódca jest osobą **taką jak inni**, wśród których pracuje. Nie szuka poklasku dla swoich działań ani nie stara się być uważanym za wielkiego. Realizuje swoje cele i zachęca innych do działania tak jak on, dając dobry przykład.

### **Bibliografia**

1. Barnabas A., Clifford P. S., *Mahatma Gandhi – An Indian model of servant leadership*, International Journal of Leadership Studies, Vol. 7 Iss. 2, 2012, s. 132-150.

Artykuł dostępny na licencji:



Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych  
Wykorzystując artykuł, podaj autora i źródło newpr.pl (w internecie linkując do nas).